



Krakowiaki, mazury i kujawiaki to ich pasja. Dziś jest ich ponad setka, a ilu przewinęło się wcześniej, trudno zliczyć. Działający przy Młodzieżowym Domu Kultury Zespół Pieśni i Tańca „Młody Toruń” obchodzi 50-lecie. Z tej okazji odbędzie się kilka jubileuszowych koncertów: 25 i 26 kwietnia oraz 1 maja.

1 kwietnia 1964 r. władze powołały do życia ośrodek pracy pozalekcyjnej dla młodzieży. Placówka powstała przy Technikum Mechaniczno-Elektrycznym. Stworzono tam chór, orkiestrę, zespół teatralny, a w końcu grupę tańca ludowego pod kierunkiem Benedykta Leszczyńskiego. Swoją nazwę Młody Toruń zawdzięcza redaktorowi toruńskich „Nowości” Krzysztofowi Pawłowskiemu. Gdy Benedykt Leszczyński objął funkcję dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury, zespół przeniósł się na ul. Przedzamcze, gdzie działa do dziś. Od wielu lat prowadzi go Katarzyna Bilaska, wcześniej instruktorka, a jeszcze wcześniej uczestniczka zajęć. Szefowa zespołu twierdzi, że mimo zmieniającej się rzeczywistości, chętnych do pracy nie brakuje.

*- Dzieci przychodzą tu wcale nie dlatego, że są zainteresowane folklorem muzycznym czy tanecznym – podkreśla **Katarzyna Bilaska**. - Przychodzą, bo po prostu lubią tańczyć i śpiewać. To, żeby poznały polską kulturę ludową, jest już*

naszą rolą. A jeżeli utrzymują się przez pięć, dziesięć czy piętnaście lat w zespole, to znaczy, że może to być dla nich interesujące. Rekordzista był w zespole 19 lat.

Obecnie zespół składa się z czterech grup tanecznych, dwóch kapel i grupy wokalne. Jest też koło tańców polskich w formie towarzyskiej. Przekrój wiekowy uczestników jest spory: najmłodsi członkowie liczą 5 lat, najstarsi to studenci. Młody Toruń daje ok. 25 koncertów rocznie, bierze udział w ogólnopolskich i – w miarę możliwości finansowych – zagranicznych konkursach i festiwalach.

*- W tym roku byliśmy w Macedonii i na Litwie – **mówi Katarzyna Bilka.** - W 2013 r. zespół kolejny raz dostał I miejsce na festiwalu „O kujawski wianek” we Włocławku, gdzie przyjeżdżają grupy z całej Polski, a ostatnio para Ola Aleksy i Michał Grzejda wywalczyła na Ogólnopolskim Konkursie Tańców Polskich „O pierścień księżnej Izabeli” drugie miejsce.*

Choć zespół wprost odnosi się do tradycji, nie znaczy to, że od 50 lat praca wygląda tak samo.

*- Czasy się zmieniają, zmieniają się dzieci, ich potrzeby i oczekiwania – **podkreśla Katarzyna Bilka.** - Traktujemy więc tradycję jako tworzywo. Szczególnie duże pole do popisu mają pary tańców polskich w formie towarzyskiej, gdzie można sobie pozwolić na ewolucję tych układów. Wiadomo – jeśli coś przestaje ewoluować, umiera. Dlatego proponujemy widzom tańce regionalne czy narodowe w artystycznych opracowaniach.*

Swój jubileusz Młody Toruń świętować będzie trzykrotnie. **25 i 26 kwietnia** kunszt muzyczny, taneczny i wokalny grupy będzie można podziwiać w Teatrze im. Wilama Horzycy. Na te koncerty obowiązują zaproszenia, gdyż organizatorzy chcą przede wszystkim umożliwić spotkanie dawnym członkom zespołu. Otwarty dla publiczności będzie koncert, który odbędzie się **1 maja o godz. 17.00** w Amfiteatrze Muzeum Etnograficznego.

Jak twierdzi Katarzyna Bilka, wartości wyniesione z uczestnictwa w zespole nie ograniczają się jedynie do szacunku dla tradycji.

*- W naszym zespole dzieci uczą się trochę niemodnych dziś wartości, jak wytrwałość, pracowitość, dystans do siebie, zaangażowanie i współpraca. Nasz zespół jest drużyną, która gra do jednego kosza. Uczą się więc tolerancji wobec siebie, prawidłowych relacji, czasem kształcą się w negocjacjach lub ustępstwach. Ale też właśnie tutaj często zawierają przyjaźnie na całe życie – **puentuje Katarzyna***

Bilska.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)